

nadwodnych tętnią opowieściami, które jak srebrna fala mącą się w zmierzwionych gałęziach opodal stojących drzew. Dzień się począł wielki i zwyczajny. Ale nagle wszystko stanęło zaszuchane, gdzieś zdala poczęły się wylaniać szare plamy, polyskujące od czasu do czasu ślepią smugą światła. Po chwili z pomroki gąszczów wyrasta zwarta masa ludzi, którzy poczęli ostrożnie oglądać się wkoło. Były to szeregi polskie, które tu w poleskich puszczech szły przyzywać starych gazdów — drzewa i wody do złączenia się z Polską. Wieść ta rozeszła się błyskawicą. Jakby rój pszczoł zawrzało i poczęły się narady — bór sejmikował, ale sejmik był krótki i wynik wiadomy, zagrała muzyka liści i ptactwa. Po chwili znowu wszystko słuchało. W dali rozległ się huk, potem drugi, trzeci, potem trzask karabinów maszynowych — wszystko słuchało, ale nie była to cisza, bo po chwili z szmeru wód poczęła się wznosić wielka pieśń „Jeszcze Polska...” znowu słuchano. Walka gdzieś w dali drżała gorączkowymi strzałami. Potem wszystko nastało, ale bór dalej słuchał. I to była poezja Polesia.

### Deputacja Górnoślazaków u nuncjusza papieskiego.

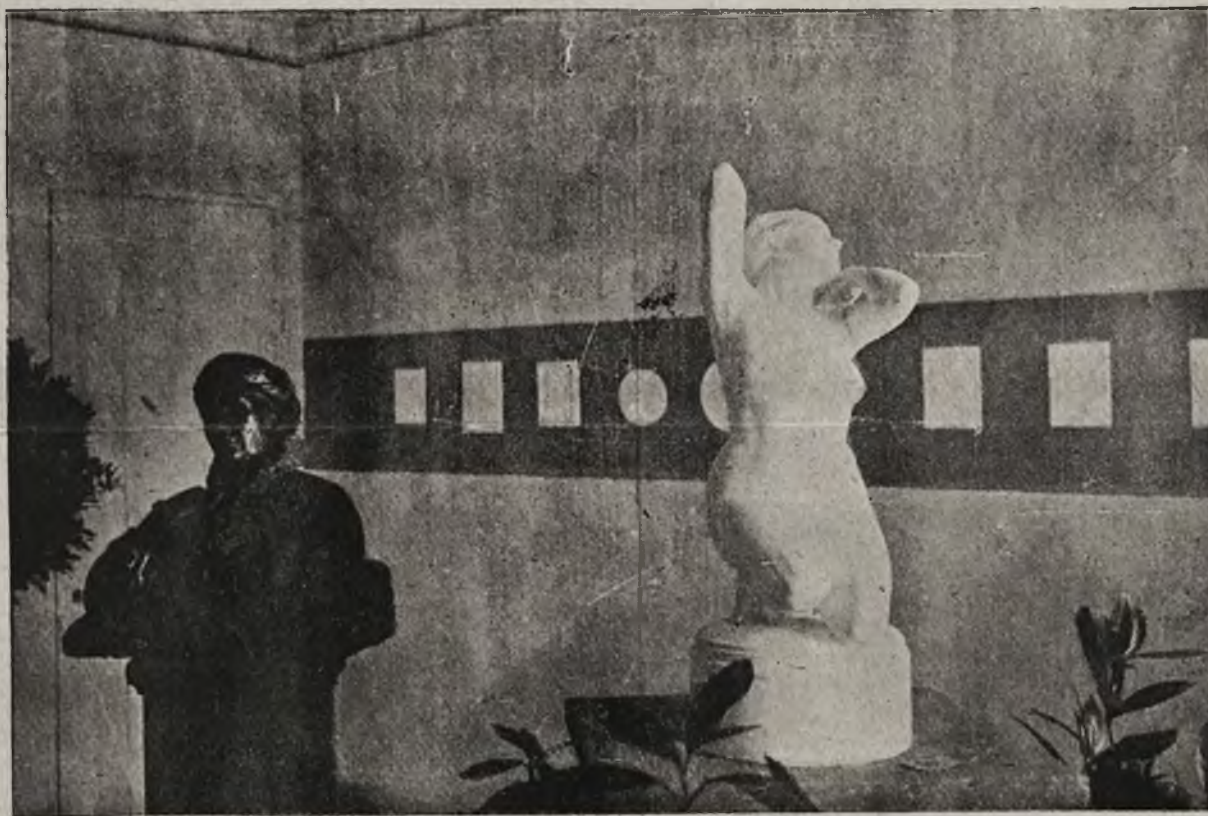
Przez deputację, złożoną z Górnoślazaków, złożył podkomitet Górnego Śląska w Gnieźnie za zgodą biskupów polskich, zgromadzonych u grobu św. Wojciecha, nuncjuszowi papieskiemu memoriał, domagający się zapewnienia dla Górnego Śląska wolności samostanowienia w czasie plebiscytu. Mgns. Ratti przyjął deputację bardzo serdecznie i zapewnił, że użyje swego wpływu na poparcie przedłożonych mu wniosków. Oprócz tego zawiadomił nuncjusz papieski deputację Górnoślazką, że interweniował już poprzednio na prośbę rządu warszawskiego u stolicy apostolskiej w sprawie ludu górnośląskiego. Stolica apostolska zwróciła się wskutek tego do rządów ententy, prosząc usilnie, aby położono kres cierpieniom polskiego ludu na Górnym Śląsku. W memoriale, wręczonym nuncjuszowi apostolskiemu, domagała się deputacja podkomitetu gnieźnieńskiego, aby w okresie plebiscytu, celem ukrócenia hakatystycznego wpływu księży germanizatorów, oraz wrogiej Polsce dycezyi wrocławskiej, oddany został Górny Śląsk na ten czas pod jurysdykcję kościelną osobnej komisji apostolskiej, a to w tym celu, ażeby Górny Śląsk oddzielony został od dycezyi wrocławskiej i stworzono z niego nową dycezyę.

### Wystawa Towarzystwa Sztuk Pięknych w Krakowie.

We środę dnia 3. września b. r. otwarto w Pałacu Sztuki przy placu Szczepańskim w Krakowie nową wystawę, obejmującą przede wszystkim zbiorowe prace Karpińskiego, Rzegocińskiego, Turka i Pinkasa. Karpiński czyni widoczne postępy. Z jego



Wystawa Tow. Sztuk Pięknych w Krakowie: Obrazy Karpińskiego.



Wystawa Tow. Sztuk Pięknych w Krakowie: Rzeźby i plasty Rzegocińskiego.



Wystawa Tow. Sztuk Pięknych w Krakowie: W środku obraz Kotowskiego, po bokach obrazy Franciszka Turka.